

ANDRZEJ PRZYŁĘBSKI

MONOGRAFIA O WILHELMIE v. HUMBOLDCIE

B. Andrzejewski: *Wilhelm von Humboldt*.  
Warszawa, Wiedza Powszechna, 1989, 287 s.

W ramach poczytnej serii "Myśli i Ludzie", wydawanej przez Wiedzę Powszechną, ukazała się w połowie 1989 roku książka Bolesława Andrzejewskiego poświęcona prezentacji poglądów Wilhelma Humboldta. Mimo iż postać starszego z braci Humboldtów nie jest w Polsce nieznaną, monografia Andrzejewskiego jest pierwszą na naszym rynku wydawniczym.

Andrzejewski rozpoczyna od przedstawienia epoki historycznej oraz środowiska kulturowego, w ramach których Humboldt funkcjonował. Jest to prezentacja bardzo rzetelna, autor wykorzystuje tu nie tylko wiedzę historyczno-filozoficzną, lecz również historyczno-filologiczną (jest z wykształcenia germanistą, co podkreślone zostało na tzw. skrzydełku książki). Wiek XVIII to z pewnością jedno z wyjątkowych stuleci naszej cywilizacji i fakt ten znajduje w pracy Andrzejewskiego właśnie odzwierciedlenie. Uwypukla się też specyfikę sytuacji ówczesnych Niemiec, gospodarczo i politycznie zapóźnionych, próbujących jednak w dziedzinie ducha dokonać rewolucji na miarę rewolucji społecznej we Francji, czy rewolucji przemysłowej w Anglii.

Wilhelm v. Humboldt urodził się w Poczdamie w 1767 roku. Dorastał więc na przełomie wieków, gdy ton życia kulturalnemu w Niemczech nadawali filozofowie i twórcy tej miary co Kant, Fichte, Mendelssohn, Goethe czy Schiller. Jako członek rodziny dość zamożnej odebrał staranne wykształcenie naukowe, estetyczne i filozoficzne. Znany jest jego szacunek dla filozofii Kanta, którą inspirował się w rozmaitych dziedzinach swej własnej twórczości naukowej. Znana jest też jego fascynacja greckim antykiem, z którego czerpał inspiracje dla teorii estetycznej oraz koncepcji pedagogicznej. Bardzo wiele zawdzięczał Humboldt kontaktom z Goethem i Schillerem. Nieco wyżej cenil artystyczne dokonania tego pierwszego, niemniej to właśnie bliska znajomość z Schillerem, długie z nim przyjazne dysputy - wniosły wiele nie tylko do przemysłów estetycznych Humboldta, ale również do ostatecznego kształtu twórczości literackiej Schillera. Poza stycznością z elitą intelektualną ówczesnych Niemiec, wiele zawdzięczał Humboldt także swym podróżom. To podczas nich pojawiło się głębsze zainteresowanie historią, a co za tym idzie - polityką, państwowością i wychowaniem. Także podczas podróży zrodziła się najważniejsza z jego pasji naukowych - badanie języków, ich analizowanie, porównywanie oraz ogólnofilozoficzna refleksja nad językiem.

Wszystkie te elementy intelektualnych dokonań myśliciela zostały w książce Andrzejewskiego interesująco zaprezentowane. W rozdziale poświęconym myśli politycznej Humboldta przedstawił autor nie tylko teorie państwa i prawa oraz wersje liberalizmu społecznego,

za którą myśliciel optował, lecz także opierającą się na tych przemyśleniach praktykę polityczną H u m b o l d t a. Wiele swych sił poświęcił on bowiem służbie państwowej: najpierw jako szef Sekcji Wyznań i Oświaty w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, następnie jako reprezentant Prus na Kongresie Wiedeńskim i wielu innych obradach dyplomatycznych. Warto tu odnotować, że to dzięki staraniom H u m b o l d t a powstał Uniwersytet Berliński, którego pierwszym rektorem był J.G. F i c h t e. Także dzięki H u m b o l d t o w i rozpoczęto głęboką reformę pruskiego systemu oświatowego. Reformy tej, której jednym z efektów było tzw. gimnazjum humanistyczne, nie dane było jednak H u m b o l d t o w i dokończyć, bowiem przedwcześnie wskutek konfliktu z przełożonymi, zrezygnował z pełnienia swej funkcji. Niemniej jednak w trakcie jej pełnienia rozwinął dość oryginalne pomysły pedagogiczne, w pewnym stopniu związane z postulatami wielkiego reformatora szkolnictwa - J.H. P e s t a l o z z i e g o. B. A n d r z e j e w s k i przedstawił je w kolejnym rozdziale swej książki pod znamienym podtytułem *Neohumanizm*. Neohumanizm jako postulat wychowania w oparciu o wzory klasyczno-greckie był ideą rozwijaną głównie w Niemczech, zaś H u m b o l d t był tej idei jednym z najznamienitszych przedstawicieli.

Nie mniej ważną rangę jak teorie pedagogiczne, zdają się mieć rozważania teoretyczno-estetyczne H u m b o l d t a. Nie posiadał on - co podkreśla A n d r z e j e w s k i - jakichś szczególnych uzdolnień do uprawiania któregoś z rodzajów sztuki. Miał ogromny szacunek dla sztuki w ogóle oraz wrażliwość na jej oddziaływanie. Zauważył też potrzebę ogólnej refleksji nad sztuką jako taką, którego to zadania sami artyści podejmowali się bardzo niechętnie i z małym na ogół sukcesem. Myśl estetyczna H u m b o l d t a inspirowała się nie tylko antykiem, lecz również K a n t e m oraz klasykami weimarskimi. Myśliciel porusza w jej ramach nie tylko kwestie specyfiki poszczególnych rodzajów działalności artystycznej oraz ich wzajemne relacje. Podejmuje także zagadnienia wychowawczego znaczenia sztuki, roli wyobraźni i myślenia pojęciowego w sztuce, problematykę geniuszu twórczego. W ramach rozważań na temat relacji tego, co subiektywne i tego, co obiektywne w sferze sztuki jako obszarze znaczenia, natrafia H u m b o l d t na zagadnienie języka. W polemice z S c h i l l e r e m podkreśla mediacyjną rolę języka, który tworzy niejako "trzeci świat" pomiędzy sferą subiektywności i obiektywności.

Rozważania dotyczące języka są zresztą tą częścią dorobku H u m b o l d t a, która zapewniła mu najtrwalsze miejsce w rozwoju myśli ludzkiej. Podkreśla to także autor omawianej tu książki, umieszczając rozdział pt. *Filozofia języka* w końcowej części swej monografii. Kształt lingwistycznych dociekań H u m b o l d t a ma wiele do zawdzięczenia podróżom, i to nie tylko własnym (np. do kraju Basków), lecz także wyprawom jego brata - Aleksandra, który dostarczył mu opisy języków ludów zamorskich, stanowiące podstawę do dalszych przemyśleń i uogólnień.

Jako zwolennik Kantowskiego aprioryzmu był H u m b o l d t przeciwnikiem czysto empirycystycznego ujmowania genezy języka. Język nie jest reakcją na bodźce świata zewnętrznego, lecz *mimowolną emanacją ducha*, pewnej apriorycznej siły duchowej tkwiącej w człowieku. Nie ma tu miejsca na bardziej szczegółową prezentację całego bogactwa rozważań H u m b o l d t a dotyczących języka. Zainteresowanych odsyłam do książki A n d r z e j e w s k i e g o, który czyni to - jako filozof szczególnie zainteresowany fenomenem języka - stosunkowo obszernie i wieloaspektowo. Poszczególne podrozdziały książki poświęcone są zagadnieniom aprioryzmu językowego, relacji języka i myślenia, materialnym i formalnym składnikom języka, oraz związkowi języka z narodem. Rozdział kończy się refleksją nad aktualnością językoznawczych idei H u m b o l d t a. Autor podkreśla tu obecność w koncepcji gramatyki generatywnej N. C h o m s k y' e g o, w symbolizmie

językowym E. C a s s i r e r a, a w szczególności w koncepcji relatywizmu językowego S a p i r a, W h o r f a i W e i s b e r g e r g a. W tym kontekście dodać można prohermeneutyczny element w myśli H u m b o l d t a. Jak zasadnie zauważa E. H u f n a g e l (*Einführung in die Hermeneutik*, Stuttgart 1976, s. 10), to właśnie H u m b o l d t poprzez swe prace antropologiczne, pedagogiczne i językoznawcze stworzył podwaliny dla hermeneutyki pojmowanej już nie jako sztuka czy dyscyplina pomocnicza, lecz jako podstawowa teoria rozumienia. To właśnie H u m b o l d t wprowadza dla pełnego ujęcia tego, co indywidualne i poprzez to pojęciowo nigdy w pełni nie uchwytnie - kategorię rozumienia wraz z figurą koła hermeneutycznego i związaną z nią teorią antycypacji sensu, tak ważne dla filozoficznej hermeneutyki.

Brak uwypuklenia tych związków jest niewatpliwie mankamentem pracy A n d z e j e w s k i e g o. Niemniej jako całość jest ona pozycją interesującą, zwracającą uwagę bogactwem źródeł, z których autor korzystał, dużym znawstwem tematyki oraz wartką narracją. Ponieważ książka trzyma się wiernie konwencji serii, w ramach której powstała, zawarty jest w niej - poza bibliografią - dość bogaty i reprezentatywny wybór pism H u m b o l d t a. Dotyczy on wszystkich poruszanych w pracy zagadnień, będąc ich znakomitą uzupełnieniem i ilustracją. Warto przy tym zaznaczyć, iż fragmenty te nie były dotąd w języku polskim dostępne, zaś ich przekład zawdzięczamy także autorowi książki.